

„Gazeta Lwowska“ z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3ej godz. po południu, z wyjątkiem świąt uroczystych i niedziel.

Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 ct. Miesięcowa na rok 12 złr., na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów.

# GAZETA LWOWSKA

„Dodatek miesięczny“ wychodzi w pierwszych dniach każdego miesiąca, 4 arkusze in 8vo, dla cało- i półrocznych przedpłaćcieli za darmo, dla ćwierćrocznych za dopłatą 50 ct. ćwierćrocznie, dla miesięcznych za dopłatą 20 ct. miesięcznie. Sam „Dodatek“ bez „Gazety“ całorocznie 3 złr. w. a.

Za inseraty i artykuły nadesłane od miejsca jednego wiersza drukiem garmond, pierwszy raz 7 ct., zaś w razie dwu- lub więcej razowego umieszczenia tak za pierwsze jak za każde następne po 6 ct. Należytość stęplowa od każdej inseraty 30 ct.

Przesyłki (franko) odbiera Administracja Gazety Lwowskiej (Ulica Wałowa Nr. 370).

Reklamacje wolne od opłaty pocztowej.

## Od Administracji.

Staraniem Redakcyi a nakładem Administracji „Gazety Lwowskiej“ wydany został zupełny **Kodex dyplomatyczny miasta Wieliczki** (oprócz rejestrów i podobizn 170 str. in folio) z polskimi przekładami dokumentów spisanych w języku łacińskim, i 25 podobiznami dyplomów najdawniejszych.

Takowy nabyć można w Administracji „Gazety Lwowskiej“ po cenie 4 zł. w. a. za okaz broszurowany.

(z przesyłką pocztową franko: 4 zł. 45 c. w. a.)  
Cena księgarska: 5 zł. 25 c., główny skład w księgarni pp. Gubrynowicza i Schmidta we Lwowie, plac śgo Ducha.

## Część urzędowa.

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższym postanowieniem z 28. lipca b. r. przenieść na własne żądanie prezydenta wyższego sądu krajowego we Lwowie barona Emanuela Henryka Komersa-Lindenbach w stan stałego spoczynku z wyrazem szczególnego najwyższego zadowolenia z jego wieloletnich, wiernych i znakomych usług.

Dnia 1. sierpnia 1872 wyszedł i rozestany został w c. k. nadwornej i rządowej drukarni we Wiedniu zeszyt XLIII dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:  
Nr. 116. Traktat państwowy z 21. maja 1872 pomiędzy monarchią austriacko-węgierską a cesarstwem niemieckim względem komunikacji kolejowej pomiędzy Reichenberg a Görlitz;

Nr. 117. Obwieszczenie ministerstwa skarbu z 25. lipca 1872 względem zmiany upoważnienia udzielonego pobocznemu urzędowi cłowemu w Fussbach.

## Część nieurzędowa.

**Wiedeń.** „Wiener Abendpost“ pisze: J. C. W. najdostojniejszy arcyksiążę Wilhelm zwiedził ponownie Kronstadt 26. lipca, dokąd przybył na pokładzie cesarskiego statku Alexandria pod austriacką banderą. Najdostojniejszy arcyksiążę Wilhelm przyjął z rąk rosyjskiego kontradmirała Rykaczewa sprawozdanie o stanie Kronstadtu i polecił, ażeby Mu przedstawiono oficerów towarzyszących admirałowi. Przy boku najdostojniejszego gościa znajdowali się szef ministerstwa marynarki Lessowski, generał książę Menżykow, austriacki generał hr. Degenfeld tudzież inni rosyjscy i austriaccy oficerowie pomiędzy którymi obecny był także kapitan okrętu liniowego Pitner. Statek zatrzymał się przed fortem „Konstantyn“, gdzie najdostojniejszy arcyksiążę zwiedził magazyny portu i koszary. Następnie zwrócił się statek ku nowemu jeszcze nieskończonemu fortowi, który uzbrojony zostanie ruchomymi żelaznymi wieżami. Arcyksiążę Wilhelm zwrócił baczną uwagę na tę niepospolitą fortyfikację i uważnie przypatrywał się rysunkom dział, które fort uzbrojony zostanie. W końcu zwiedził J. C. W. najdostojniejszy arcyksiążę Wilhelm straszliwe baterie wałów granitowych fortu Pawła. O trzeciej godzinie najdostojniejszy gość zwiedził już wszystkie osobliwości i pożegnawszy władzę Kronstadtu powrócił wraz ze swą swiatą swoją na pokładzie statku Alexandria do Peterhofu.

O zjeździe monarchów Austrii, Niemiec i Rosyi w Berlinie pisze „Pester Lloyd“: „Zjazd berliński jest demonstracją pokojową, która nada normalną różnowagę sytuacji europejskiej zachwianej w r. 1870 i 1871. Porozumienie trzech największych mocarstw, do których przyłączają się pragnące pokoju Włochy, jest dla Europy największą rękojmią powszechnego pokoju. Z tym faktem łączy się także życzenie, by zjazd monarchów nie tylko stał się dyplomatyczną rękojmią pokoju europejskiego lecz także obudził w narodach przekonanie, że obecnie „pokojnie i energicznie przystąpić mogą do dzieła reformy wewnętrznej.“

**Berlin.** Wiadomość, że nie tylko kapitaliści francuscy, ale i niemieccy ubiegali się o udział w pożyczce

francuskiej, że rezultat wszelkie przewyższył oczekiwania nawet tych, którzy jak najlepsze o bogactwie Francyi mieli wyobrażenie, do tyła absorbuje uwagę opinii, że w łamach dzienników niemieckich nic więcej nie znajdujemy nad uwagi o tej co dopiero skończonej operacji finansowej. W obec naturalnej radości prasy francuskiej z tak świetnego rezultatu dziwnie odbija postawa pism niemieckich, które ukryć nie umieją podziwu nad zaufaniem, jakim giełda europejska darzy zwyciężoną Francję. Nie dziwią się zaufaniu do kapitałów francuskich, ale powstają wyraźnie przeciwko niemieckim spekulantom, którzy bez względu na to, że Francya myśli o odwecie, że pożyczka jeszcze więcej wbije w dumę Francuzów i spocząć im nie da po doznanych klęskach, podpisywali z niesłychaną dotąd gorliwością.

Rozruchy w Berlinie, które wielkie miejscami przybierały rozmiary, nie powtórzyły się już więcej. Jakkolwiek cieszy się prasa berlińska, że w liczbie 85 aresztowanych robotników 8 znajduje się tylko Berlinezyków, i nie obawia się tak szybko powtórzenia zaburzeń, to mimo to zwraca słuszną uwagę rządu na stan klasy robotczej i na załatwienie kwestyi socyalnej, która miała być przedmiotem konferencyi zwołanych do Berlina. — Z Metz donoszą, że prace około fortyfikacyi szybkim postępują krokiem. Przy budowie warowni nie wszędzie stosowali się Francuzi do systemu Vaubana, dlatego i dawne forty uległy już i uleż mają dalszej jeszcze zmianie. Korpus inżynierów bezustannie podobno tem zajęty, ażeby fortyfikacje Metz i mniejszych fortec w Alzacyi i Lotaryngii nowoczesnym odpowiadały wymaganiom

— Obiega pogłoska, że generał kawaleryi Manteuffel nie powróci już na posadę naczelnego wodza niemieckich wojsk okupacyjnych we Francyi. Jeżeli pogłoska ta sprawdzi się, to fakt ten uważać można za wynik tej okoliczności, że przy końcu września b. r. wojska niemieckie ustąpią z dwóch dotąd zajmowanych departamentów francuskich.

**Paryż.** Dnia 29. lipca o godzinie 2giej po południu złożył Thiers w komisji obradującej nad odroczeniem zgromadzenia żądane oświadczenie co do wewnętrznej polityki, przyczem wyraził niezłomną nadzieję, że najdalej w rok Francya oswoobodzoną zostanie od niemieckiej okupacyi; w lutym opuścą Niemcy cztery departamenty, a resztę departamentów w kilka miesięcy później. Bliższych szczegółów co do tego oświadczenia nie mamy jeszcze.

Na posiedzeniu izby wersalskiej 29. lipca komisya budżetowa przedłożyła wniosek do ustawy nadającej rządowi monopol co do sprzedaży zapalek, który to monopol przyniesie skarbowi około dziewięć mil. frank. Po przyjęciu wniosku otwierającego ministrowi wojny kredyt w sumie 91.000 frank. na nadzwyczajne wydatki przechodzi izba do rozpraw nad sprawozdaniem Rianta, w którym działania Gambetty i Nacqueta (profesor chemii i sekretarz komisji zajmującej się zawieraniem kontraktów i obowiązanej czuwać nad dokładnym wykonaniem takowych) pod surową podano krytykę. Główny zarzut, jaki spoczywa na Nacquet, a tem samem na Gambecie, który jako minister wojny i spraw wewnętrznych był odpowiedzialnym za czynności swych podwładnych jest następujący: Rzeczony Nacquet wszedł w stosunki z kupcami amerykańskimi, którzy zobowiązali się dostawić w krótkim czasie 100 bateryi dział Parotta po cenie 15.000 frank. za baterję.

Nacquet podpisał umowę, mocą której złożone być miały u bankiera londyńskiego Morgan 6 milionów frank., mające służyć za rękojmię dotrzymania kontraktu. Nadaremno ostrzegali Nacqueta prezesa komisji uzbrojenia, który doskonale był obznajomionym z stosunkami amerykańskimi, i wiedział, jak łatwo wpaść tutaj w zasadzkę, nadaremno dowodził, że podobne działa można będzie dostać po 35.000 frank. zamiast po 75.000 frank., Nacquet oparł się i dokazał swego. Ze przestrogi doświadczonego prezesa komisji uzbrojeń nie były zbyt słusznymi, pokazało się już z tego, że zamówione baterye dostarczone zostały nie na czasie i z lichego materiału. Rząd nie chciał w skutek tego zapłacić Amerykanom kontraktem umówionej sumy, ci położyli areszt na kaucye złożone w Londynie, ztąd

proces, który skończył się zobopólną ugodą kosztującą skarb francuski 1 mil. frank

Dnia 27. lipca zmarła w Paryżu licząc 102 lat hr. Ulryka de Bengé et de Malquiel, była dama honorowa królowej Maryi Antoniny, która towarzyszyła nieszczęśliwej królowej na rusztowanie i była obecną jej śmierci.

— Depesza z Wersalu podaje pomyślne wiadomości z departamentów, gdzie były bezrobocia. Rozporządzenia jenerała dowodzącego dywizją wojskową w Lille, wydały pomyślne rezultaty, które dadzą się streścić w tych słowach: spustoszeń nigdzie nie było; w kilku z nich przestano pracować, w innych powrócono do roboty, i wszystko zapowiada, że w pierwszych dniach przyszłego tygodnia robotnicy wszędzie wrócą do porządku i pracy. Wojsko wszędzie skarci wicherzycieli. W departamencie Pas de Calais, w dwóch tylko kopalniach było bezrobocie, w innych nie było żadnych rozruchów. Depesza kończy się oświadczeniem, że położenie w ogóle nie jest złe, i że prefekci za nie ręczą. Gdy porządek będzie zupełnie przywrócony, co niebawem nastąpi, władze sądowe i administracyjne zajmą się dochodzeniem przyczyn tych bezroboci, które jakby umyślnie wybuchły w przeddniu podpisów na pożyczkę. Śledztwo wykaże, czy było to czystym przypadkiem, i czy samo tylko stowarzyszenie Internationale spowodowało bezrobocia.

— Dzienniki wojskowe pruskie zgodnie przyznają, że organizacya armii francuskiej szybko posuwa się naprzód, i że nowy duch ją ożywia. Oficerowie troskliwie badają postępy uczynione w armii pruskiej, i przyswoić je sobie usiłują. Wzorem sztabu pruskiego, pułkownicy ze swymi oficerami sztabowymi odbywają podróże dla studjów topograficznych. Żołnierze zaprawiają się w gimnastyce, strzelaniu i manewrach polowych; słowem, pod każdym względem armia francuska stara się dorównać pruskiej, jeżeli jej nie przewyższyć.

**Rzym.** Tak w Rzymie jak i na prowincyi główna uwaga skierowaną jest na bliskie wybory municypalne. W Rzymieznaczono takowe na 4. sierpnia. Klerykalni i ich przyjaciele nie zaniedbują zapisywać swych nazwisk do list wyborczych i krzają się bardzo pilnie, aby wybory na własną wyzyskać korzyść. W miastach jak Trani, Nola, Caltanisseta, Ancona i innych odbyły się już wybory i wypadły na korzyść liberalnych.

Dzienniki włoskie donoszą, że wygotowano już wniosek do ustawy znoszącej stowarzyszenie religijne. Wniosek ten przedłożony zostanie na jednym z najbliższych posiedzeń przyszłej sesyi parlamentarnej. Równocześnie ma być przedłożonym specjalny wniosek do ustawy odnoszącej się do Jezuitów.

Prasa włoska mówiąc o ostatnim zamachu na życie króla Amadeusza i wspominając o demonstracyach, jakie odbywały i odbywają się po całym włoskim półwyspie na cześć ocalonej pary królewskiej, podniesi przedewszystkiem pojedyncze usposobienie Ojca św., który na wiadomość o zamachu przesłał natychmiast królowi telegramem swe powinszowanie i oświadczył, że cieszy się niewymownie z powodu cudownego ocalenia i składa za to Opatrzności niewymowne dzięki.

O aresztowaniu jednej z osób, mającej zostawać w związku z zamachem, donoszą z Rzymu:

Uwięziono tutaj niejakiego Jacques, Francuza, byłego braciuszka Benedyktynów, a obecnie korespondenta różnych francuskich klerykalnych dzienników, który kilka godzin przed wieścią o dokonanym zamachu zapytywał się w biurze telegraficznym, czy nie nadeszły depesze o zamachu na życie króla hiszpańskiego. Zarządzono ścisłe śledztwo, o którego wyniku nie nam dotąd nie wiadomo.

**Madryt.** Prasa hiszpańska wielce jest z tego niezadowolona, iż śledztwo wytoczone w sprawie ostatniego zamachu nie rzuciło najmniejszego światła na jego sprawców. „Epoca“ wylicza cały szereg podobnych zbrodni, na jakie patrzyła się Hiszpania w ostatnich czasach. Zamachy wymierzone przeciw Azcaragii, Primowi, Zorilli, przeciw parze królewskiej przeszły bezkarnie, a śledztwo zarządzone nie doprowadziło ani razu do wykrycia zbrodniarzy, mimo że i policya była



Pociągi kolejowe na głównym dworcu Karola Ludwika. (Podług zegaru lwowskiego.)

Table with 2 columns: Direction (e.g., Odchodzą z Lwowa do Krakowa) and Time (e.g., 11 m. 28 wieczór).

Table with 2 columns: Direction (e.g., do Brod i Zloczowa) and Time (e.g., 6 27 rano).

Table with 2 columns: Direction (e.g., z Brodów i Zloczowa) and Time (e.g., 10 58 wieczór).

Odpowiedzialny redaktor: Adolf Rudyński.

Spostrzeżenia meteorologiczne w miesiącu lipcu 1872

Meteorological data table with columns for Barometer, Temperature, Pressure, Humidity, Sky, Wind, and Rain.

Cennik lwowskiej Izby handl. i przemysłowej.

Table listing various goods and their prices, including flour, oil, and other commodities.

Table listing exchange rates and prices for various currencies and goods, including gold, silver, and foreign exchange.

Table listing prices for various goods, including sugar, coffee, and other commodities.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Table showing stock market prices for various companies and bonds.

Table showing interest rates and prices for various financial instruments.

Table showing telegraph exchange rates for various locations.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Edykt. L. 32236. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni Mieczysławowi Onyszkiewiczowi, iż Karol Lunda przeciw niemu o zapłacenie 150 złr. pod dniem 12. czerwca 1872 l. 32236 pozew wniosł i o pomoc sądową prosił, w skutek czego termin do sumarycznej rozprawy na dzień 2go września 1872 wyznaczonym został.

Kuratorem dla wierzycieli, którzyby po rozpisanii licytacji na hipotekę weszli, lub którymby uchwała niniejsza nie mogła być doreczoną ustanawia się p. Piotra Łabowskiego w Mikołajowie mieszkającego. Blizsze warunki wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

Obwieszczenie. L. 2768. C. k. sąd powiatowy wiadomo czyni, iż w skutek uchwały c. k. sądu obwodowego Rzeszowskiego z dnia 6go czerwca 1872 l. 4403 w sprawie egzekucyjnej Oziasha Liliena przeciwko Walentemu i Rozalii Kalinowskim o wydobyć sumy wekslowej 360 zł. z przynależyt. wykonaną zostanie dozwolona egzekucyjna sprzedaż gospodarstwa włościańskiego dłużnikiem własnego pod Nr. k. 50 90 w Głuchowie położonego, i takowa w c. k. sądzie powiatowym w Łancucie w dn. 6. września. 11. października i 8. listopada 1872, każdą razą o godzinie 9tej zrana pod następującymi warunkami przedsięwziętą zostanie.





